

Bądźmy wrażliwi na bezpieczeństwo dzieci i młodzieży
Stanowisko Konferencji Episkopatu Polski
w sprawie ochrony dzieci i młodzieży

Dzieci i młodzież są wielkim skarbem całego narodu i nadzieją na jego dobrą przyszłość. Większość rodzin z wielką troską podejmuje trud ich wychowania. Jednakże w ostatnich miesiącach wielokrotnie media informowały o maltretowaniu dzieci, kaleczeniu ich, próbach zabójstwa dziecka przez rodziców, a nawet pozbawianiu ich życia. Wśród tych krzywd wołających o pomstę do nieba, jakich doznają dzieci, jest też i pedofilia. Jest ona jednym z najcięższych przewinień. Negatywna ocena tej krzywdy przez Kościół jest jednoznaczna, podobnie jak mocne i jednoznaczne są słowa Chrystusa: „kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą we Mnie, temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić go w głębi morza” (Mt 18,6). Dlatego też apelujemy o większą wrażliwość na krzywdę wyrządzaną dzieciom i młodzieży. Nie bądźmy obojętni na zło i nieprawość, jaka ich spotyka.

Problem pedofilii dotyka całe społeczeństwo. Dane statystyczne w tym względzie są alarmujące. Każdego dnia w Polsce zapadają średnio dwa prawomocne wyroki z tytułu pedofilii. W 2012 roku orzeczono ich 615, a blisko jedna trzecia skazanych to osoby w wieku od 17 do 21 lat. Co drugie dziecko drogą elektroniczną otrzymało nieprzyzwoite zdjęcia. W Internecie jest bardzo wiele stron z pornografią dziecięcą, a wiele dzieci jest w związku z tym szantażowanych i zmuszanych do dalszego udziału w tym procederze. Problem pedofilii pojawia się w szkołach, klubach sportowych, placówkach związanych z edukacją i wychowaniem, a także, co z bólem stwierdzamy – w środowiskach kościelnych. Przepraszamy za tych duchownych, którzy skrzywdzili dzieci. Robimy wszystko, co w naszej mocy, by w przyszłości takie sytuacje się nie powtórzyły. Skrzywdzonym dzieciom i młodzieży niesiemy i będziemy nieść nadal pomoc duszpasterską i terapeutyczną. Z całą mocą podkreślamy – nie ma żadnej tolerancji dla pedofilii. Takie stanowisko zajmuje cały Kościół w Polsce – tak duchowni, jak i świeccy katolicy. Społeczeństwo powinno przejść gruntowną edukację w zakresie ochrony dzieci i młodzieży. Ufamy, że taka sytuacja przyniesie dobre owoce w postaci większej wrażliwości wszystkich ludzi dobrej woli na krzywdę dzieci, młodzieży oraz ich najbliższych.

Kierujemy nasz apel również do ludzi dobrej woli o solidarność i współpracę w reagowaniu na wszelką krzywdę i przemoc, których ofiarami stają się najmłodsi. Nie możemy być obojętni na sygnały i oznaki ich cierpienia. Prosimy również ludzi ze świata mediów nie tylko o informowanie o przemoc, ale także o pomoc w edukowaniu społeczeństwa na temat wyrządzanej dzieciom krzywdy, w tym wielu zagrożeń, jakie niosą najnowsze technologie komunikacyjne. Apelujemy o to, aby nie epatować nieustannie społeczeństwa obrazami ukazującymi przemoc wobec dzieci. Chodzi o wrażliwość odpowiedzialnych za media co do czasu i pory, w których najmłodsi stykają się z tymi przekazami, zwłaszcza w telewizji, w godzinach popołudniowych i wczesnowieczornych. Bombardowanie w mediach elektronicznych tą tematyką prowadzi również do osłabienia wrażliwości na krzywdę dzieci. Demoralizujące są te programy telewizyjne, które wykazują charakter praktycznej instrukcji w zakresie zachowań pedofilskich. Ponadto, nagłaśnianie w mediach pedofilii nie może naruszać godności dzieci i ich najbliższych oraz ich prawa do prywatności. Nie może też krzywdzić osób trzecich, rodzin, szkół, parafii oraz ogółu duchownych.

Przemoc wobec dzieci i ich krzywda nigdy nie powinny zaistnieć. Wspólnie - wspólnota kościelna, społeczeństwo, instytucje państwowe a także media – zróbmy wszystko, byśmy byli bardziej wrażliwi na cierpienie dzieci i reagowali na najmniejsze nawet przejawy i oznaki krzywdy, która ich dotyka.

Biskupi zgromadzeni na 363. zebraniu plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, 9 października 2013 r.